



RZECZPOSPOLITA POLSKA
SZEF CENTRALNEGO
BIURA ANTYKORUPCYJNEGO

Mariusz Kamiński

2009-10-09

Liczba egz. wykonanych kopii, odpisów,
wypisów, wycisków lub tłumaczeń 1
Data 2009-10-05

DEWD Nr 2
DO PISMA Nr 102-117-1234

Nr 0-249/09 Data 11.08.2009
Liczba stron dokumentu 23
Liczba zał. 12 (10 str. jacon)

ZOR-0-508...../09/W Kancelaria Tajna Warszawa, dnia 12 sierpnia 2009 r.

Proszę o spomoczenie
Kopii dla Prezydenta RP
i Prokuratora Generalnego

JAWNE
TAJNE 06.10.2009
Egz. nr 2
Pan Scjmm i Sekretarz RP
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Komitet
17.08.09

Proszę o spomoczenie kopii
dla szefa CBA Komitet 05.10.09

Stosownie do przepisu art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. Nr 104, poz. 708 z późn. zm.), przedstawiam Panu Premierowi Analizę materiałów operacyjnych zgromadzonych w ramach SOR krypt. „Yeti” oraz SOR krypt. „Black Jack” dotyczących prac nad tzw. ustawą hazardową.

Jednocześnie, z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie prowadzone są ofensywne i zaawansowane czynności operacyjne, zwracam się z uprzejmą prośbą o zachowanie najwyższej ostrożności przy udostępnianiu załączonych materiałów osobom trzecim. Dekonspiracja działań Centralnego Biura Antykorupcyjnego może bowiem prowadzić do zniweczenia realizowanej operacji, a tym samym uniemożliwić zebranie dowodów popełnienia przestępstw.

Ponadto, zwracam się do Pana Premiera z prośbą o wyznaczenie terminu osobistego spotkania, przedmiotem którego będzie omówienie ustaleń zawartych w załączonym materiale, stosownie do uregulowania art. 5 ust. 2 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym.

Załącznik (tylko adresat):

Zał. nr 1 TAJNE, DEWD: 200-0-212/09 por. 0-365

CENTRALNE BIURO ANTYKORUPCYJNE
KANCELARIA TAJNA

Analiza na 12 str. egz. 1-14
2009-08-12
CENTRALNE BIURO ANTYKORUPCYJNE
KANCELARIA TAJNA

Za zgodność z posiadaną kopią

Wykonano w 2 egz.
Egz. nr 1 - Prezes RM
Egz. nr 2 - CBA
Sporządził/Wykonał: 849

Liczba egz. wykonanych kopii, odpisów,
wypisów, wycisków lub tłumaczeń 2
Data 17.08.2009
DEWD nr 0-249/09 por. 0-158

Liczba egz. wykonanych kopii, odpisów,
wypisów, wycisków lub tłumaczeń 9
10-11-2009 111

DEWD: 200-0-212/09 por. 0-365

DO KANCELARII TAJNEJ - MIAŁO WY

proszę włączyć do akt
SOR krypt. „Black Jack”
06.10.09

ZALĄCZNIK NR1
DO PISMA NR 2009-O-508109
Z DNIA ..2009-08-12.....



ZARZĄD OPERACJI REGIONALNYCH

Warszawa, dnia 12 sierpnia 2009 r.

ZALĄCZNIK Nr. 1
DO PISMA Nr. 0-249/09
Z DNIA 11.08.2009 r.

JAWNE
Tajne 05.10.2009 r.

Egz. nr 2

ZALĄCZNIK Nr. 4
DO PISMA Nr. 2009-O-1233/09
Z DNIA 26.10.2009

Analiza

*materialów operacyjnych zgromadzonych w ramach
SOR krypt. „Yeti” oraz SOR krypt. „Black Jack”
dotyczących prac nad tzw. ustawą hazardową¹*

W dniu 7 lipca 2008 r. w Delegaturze we Wrocławiu Zarządu Operacji Regionalnych Centralnego Biura Antykorupcyjnego została wszczęta Sprawa Operacyjnego Rozpracowania krypt. „Yeti”. Celem rozpracowania jest weryfikacja uzyskanych przez funkcjonariuszy CBA informacji dotyczących wręczania i przyjmowania korzyści majątkowych w zamian za pozytywne rozstrzygnięcia przy załatwianiu decyzji administracyjnych związanych ze zmianą przeznaczenia gruntów oraz powoływania się na wpływy wśród urzędników samorządowych, a także uzyskanie kompleksowej wiedzy o mechanizmach korupcyjnych związanych z tego rodzaju działalnością przestępczą.

W toku działań o charakterze operacyjno-rozpoznawczym, podejmowanych na podstawie art. 13 ust. 1 pkt. 1, art. 17 i art. 19 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, do tej pory uzyskano obszerną wiedzę związaną z powyżej sygnalizowanymi zjawiskami, w tym uzyskano i utrwalono obszerny materiał dowodowy. Równocześnie w trakcie rozwoju sytuacji operacyjnej pojawiły się nowe, istotne z punktu widzenia zadań ustawowych CBA wątki, a niezwiązane bezpośrednio z pierwotnym celem rozpracowania. Jednym z nich są działania figurantów sprawy związane z rządowym projektem Ustawy o zmianie ustawy o grach i zakładach wzajemnych (tzw. ustawy hazardowej). Ze względu na wagę społeczną i ekonomiczną rządowego projektu, jak i wstępnie ustalony dwuznaczny charakter wzajemnych relacji osób podejmujących działania „lobbingowe” (figurantów sprawy krypt. „Yeti”) z osobami pełniącymi funkcje publiczne, podjęto decyzję o sporządzeniu analizy uzyskanego materiału ilustrującego przedmiotowy wątek. W efekcie przeprowadzonych czynności analityczno-informacyjnych w dniu 23 marca 2009 r. wszczęto odrębną Sprawę Operacyjnego Rozpracowania krypt. „Black Jack”, której

¹ Chodzi o rządowy projekt nowelizacji ustawy z dnia 19 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2004 r., Nr 4, poz. 27 z zm.), przygotowany przez Ministerstwo Finansów.

Za zgodność z posiadaną kopią

DEWD:2009-112109 pwr. 0-505

Tajne

celem jest ustalenie wszystkich osób uczestniczących w działaniach „lobbingowych”, jednoznaczne określenie charakteru tych działań w kontekście właściwej kwalifikacji karnoprawnej, a także uzyskanie stosownego materiału dowodowego. Poniżej przedstawiono syntetycznie stan wiedzy uzyskanej dotychczas w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych w sprawach SOR krypt. „Yeti” i SOR krypt. „Black Jack”, a dotyczącej wątku tzw. ustawy hazardowej.

Jednym z głównych figurantów SOR krypt. „Yeti” i SOR krypt. „Black Jack” jest Ryszard Sobiesiak² (wrocławski biznesmen, współwłaściciel sieci Casino Polonia oraz właściciel firmy hazardowej Golden Play [automaty do gry] i kompleksu wypoczynkowo-rekreacyjnego „Vital&Spa Resort Szarotka” w Zieleńcu). Jak ustalono, przeciwko niemu w 2005 r. Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu (sygn. akt VI Ds 32/05) skierowała akt oskarżenia z art. 229 par. 1 kk (łapownictwo czynne). Z uwagi na możliwość dekonspiracji prowadzonych działań do chwili obecnej nie wystąpiono o wgląd do przedmiotowych akt sprawy. Równocześnie ustalono, że R. Sobiesiak przechodził w materiałach sprawy prowadzonej przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego Delegatura w Łodzi w 1995 roku. Sprawa dotyczyła planowanego wykupu udziałów w Casino – Polonia we Wrocławiu przez Casino – Centrum w Łodzi. Udziałowcem obydwu tych kasyn był wówczas R. Sobiesiak, który wykorzystując posiadane kontakty towarzyskie aktywnie promował opisane przedsięwzięcie. Zakup udziałów miał być dokonany przy wykorzystaniu środków finansowych pochodzących ze Skarbu Państwa. R. Sobiesiak był podejrzewany o prowadzenie działalności ukierunkowanej na: narażenie Skarbu Państwa na ryzyko poniesienia strat, możliwą korupcję urzędników państwowych, pranie brudnych pieniędzy. Sprawę zakończono w 1996 roku, gdy R. Sobiesiak wycofał się z planowanego przedsięwzięcia.

W ramach prowadzonego rozpracowania krypt. „Yeti”, na wniosek Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Ryszard Sobiesiak został objęty kontrolą operacyjną w postaci PTK (postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 lipca 2008 r.). W wyniku prowadzonej kontroli operacyjnej oraz innych czynności operacyjnych ustalono, iż R. Sobiesiak utrzymuje bezpośrednie i nieformalne kontakty (telefoniczne i osobiste) z:

- **Mirosławem Drzewieckim**, ministrem sportu i turystyki,
- **Zbigniewem Chlebowskim**, posłem na Sejm RP, szefem klubu parlamentarnego Platformy Obywatelskiej³.

² Ryszard Sobiesiak, jak wynika z danych zamieszczonych w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Finansów, nie został zgłoszony jako osoba upoważniona do reprezentowania podmiotu zainteresowanego pracami nad żadnym z projektów ustawy o zmianie ustawy o grach i zakładach wzajemnych oraz niektórych innych ustaw, w trybie art. 7 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. Nr. 169, poz. 1414 z późn. zm.).

³ Według artykułu, który ukazał się w dniu 16.10.2008 r. w „Trybunie”, pt. „Lobbyści z kolektury”, to właśnie Zbigniew Chlebowski miał być, zdaniem ówczesnego Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marka Wagnera i wiceministra finansów Roberta Kwaśniaka, tym posłem, który w 2003 r. w trakcie prac sejmowej podkomisji proponował obniżenie miesięcznej zryczałtowanej opłaty z 200 euro do 50 euro od jednego automatu.

Dla omawianej kwestii kluczowe jest, iż kontakty te w dużej mierze związane były z próbami wpływania na prace nad tzw. ustawą hazardową (ustawą z dnia 19 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych – tekst jedn.: Dz. U. z 2004 r., Nr 4, poz. 27). Osobą, która współdziałając z R. Sobiesiakiem podejmowała takie działania jest Jan Kosek⁴ - wiceprezes Związku Pracodawców Prowadzących Gry Losowe i Zakłady Wzajemne, współwłaściciel spółek: PRU Filmotechnika i Techno-Invest oraz członek zarządu spółek Casino Centrum ATT SA, ATSI SA, ABS SA.

R. Sobiesiak i J. Kosek przeprowadzili szereg rozmów telefonicznych oraz odbyli co najmniej kilkanaście spotkań z wymienionymi osobami, kiedy to w sposób nieformalny konsultowali, uzgadniali i planowali sposób postępowania w kierunku osiągnięcia zamierzonego celu, tj. uniemożliwienia wprowadzenia do ustawy niekorzystnych dla nich zapisów i rozwiązań oraz wprowadzenia rozwiązań korzystnych.

Poniżej przedstawione są najistotniejsze fragmenty zarejestrowanych rozmów oraz innych materiałów dotyczących prac nad tzw. ustawą hazardową. Nadmienić należy, iż rozmawiając przez telefon osoby te posługują się językiem pełnym niedomówień, często stwierdzając, że „sprawa nie jest na telefon”.

W dniu 15 lipca 2008 r. Z. Chlebowski kontaktuje się telefonicznie z R. Sobiesiakiem i stwierdza „będę rozmawiał z Kapicą w twojej sprawie” (Jacek Kapica jest wiceministrem finansów odpowiedzialnym za prace nad ustawą hazardową). Sobiesiak odpowiada: „powiedz, że niech nie pierdoli, przecież my ich do sądu podamy”.

W dniu 20 lipca 2008 r. Z. Chlebowski łączy się telefonicznie z R. Sobiesiakiem. Fragment rozmowy:

R.S.: - Cześć Zbyszek.

Z.Ch.: - Cześć Rysiek.

R.S.: - Co tam? Jesteś na Dolnym Śląsku?

Z.Ch.: - Tak, prawdziwą wojnę stoczyłem w czwartek..

R.S.: - No coś tam słyszałem, z Mirkiem rozmawiałem, udało się coś myślisz?

⁴ Jan Kosek, zgodnie z danymi zamieszczonymi w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Finansów, został zgłoszony jako osoba upoważniona do reprezentowania podmiotu zainteresowanego pracami nad projektem z dnia 15 maja 2007 r. ustawy o zmianie ustawy o grach i zakładach wzajemnych oraz niektórych innych ustaw, w trybie art. 7 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa, przez Związek Pracodawców Prowadzących Gry Losowe i Zakłady Wzajemne. Jednakże projekt z dnia 15 maja 2007 r. nie jest już opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Finansów. Jan Kosek nie został zgłoszony jako osoba upoważniona do reprezentowania podmiotu zainteresowanego pracami nad żadnym z pięciu projektów ustawy o zmianie ustawy o grach i zakładach wzajemnych oraz niektórych innych ustaw, które są opublikowane w BIP, a mianowicie z dnia 28 kwietnia 2008 r., z dnia 26 czerwca 2008 r., z dnia 5 sierpnia 2008 r., z dnia 3 października 2008 r. oraz z dnia 31 marca 2009 r.

Z.Ch.: - W ogóle to wyprostowałem, wiesz, nie chcę mówić przez ten... [...]

R.S.: - A powiedz umówił byś tego... bo ja będę w Warszawie. Mirek ma mnie umówić tam we Warszawie z kimś. Więc w Warszawie też na pewno będę jeden dzień.

Z.Ch.: - A kiedy będziesz?

R.S.: - No właśnie nie wiem. To od niego zależy, bo jutro mam dzwonić do niego, żeby mu przypomnieć. Weź jeszcze z nim pogadaj jak będziesz się z nim widział, bo ja tam z nim dość długo rozmawiałem przedwczoraj, tłumaczyłem to...

Z.Ch.: - Oni w ogóle... Powiem Ci tak między nami: ani Grześ ani Miro, znaczy się ja sam prowadzę rozmowy [niezrozumiale]. Oni dzwonią do mnie, że pełne wsparcie i wszystko...

R.S.: - ...a nie dają znaku...

Z.Ch.: - Nie dają wsparcia. W poprzedniej rozmowie ja go prawie przekonałem do takich rzeczy, że wiesz... on ze mną gadał śmiesznie, bo ja mówię „gdybyście wydał odmowną decyzję to ja rozumiem, ale...”.

R.S.: - Wstrzymali, my wszystko zrobiliśmy, a oni...

Z.Ch.: - ...postępowanie...

R.S.: - Ale pierwsze, co zrobili, to zrobili też niezgodnie z prawem, tylko kłóć się z nimi, jak się możesz kłócić z nimi. Nie będziemy teraz gadać. Powiedz Zbyszku, prosiłbym Cię tak jak byś... ja do Mirka dzisiaj będę w takim razie dzwonił. Na domowy do niego zadzwonię i jutro rano mu przypomnę. Niech on się wychyli wreszcie, bo ja rozumiałem, że on też rozmawiał tam...

Na koniec rozmowy Z. Chlebowski proponuje, by Sobiesiak zaprosił do Wrocławia „Janka” [Koska] i „byśmy poszli na jakąś wódkę”. Równocześnie R. Sobiesiak cały czas kontaktuje się telefonicznie z M. Drzewieckim i umawia na nieoficjalne spotkania (m.in. hotel, turniej golfowy), a w trakcie rozmów pyta czy M. Drzewiecki „popatrzył tam w jego [Sobiesiaka] sprawie”.

W dniu 4 sierpnia 2008 r. doszło do nieformalnego spotkania (trwało ok. godzinę) Z. Chlebowskiego, R. Sobiesiaka i J. Koska w hotelu Bielany pod Wrocławiem. W trakcie spotkania R. Sobiesiak wyłączył telefon komórkowy i stosował metody kontrolobserwacji.

Do kolejnego spotkania R. Sobiesiaka, Z. Chlebowskiego i J. Koska doszło w dniu 14 sierpnia 2008 r. w należącym do R. Sobiesiaka ośrodku „Vital&Spa Resort Szarotka” w Zieleńcu. Mężczyźni rozmawiali ok. czterech godzin.

W dniu 25 sierpnia 2008 r. R. Sobiesiak skontaktował się telefonicznie ze Z. Chlebowskim. Fragment rozmowy:

R.S. – Kiedy do Warszawy udajesz się?

Z.Ch. – Warszawę mam środę czwartek.

R.S. – Aha...

Z.Ch. – Tam do tego naszego Janka, wiesz...

R.S. – No wiem, no kurwa, no przecież, no ja chciałem się, chciałem właśnie zapytać co tam, jest jakaś szansa? No bo wiesz, kurwa, daj spokój, mam nadzieję, że tam ze mną już będzie wszystko w porządku, nie?

Z.Ch. – Z tobą na... na dziewięćdziesiąt procent, Rysiu, że załatwimy. Tam walczę, nie jest łatwo, tak ci powiem.

R.S. – To są kurwy... tak, tak ja wiem. Ale byś wykorzystał do tego, kurwa, Mirka i... i... tego drugiego, nie?

Z.Ch. – A z nim nie gadam, to powiem ci szczerze, Rysiu, że tak, bo wiesz...

Wskazać należy, iż w dniu 28 sierpnia 2008 r. Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki - Adam Szejnfeld, kieruje na ręce Małgorzaty Hirszel (Sekretarza Komitetu Rady Ministrów) pismo związane z ustawą o grach i zakładach wzajemnych. Postuluje w nim rezygnację z instrumentu w postaci dopłat lub obniżenie ich planowanej wysokości – tak, by nie obciążać zbytnio podmiotów prowadzących działalność hazardową.

W okresie sierpień – wrzesień 2008 r. R. Sobiesiak regularnie kontaktuje się telefonicznie z M. Drzewieckim i Z. Chlebowskiem. Najczęściej prosi o „pamiętanie o jego sprawach”, umawia się też na spotkania. W dniu 14 września 2008 r. R. Sobiesiak rozmawia przez telefon z M. Drzewieckim. Prosi o spotkanie, bo chciałby „pogadać na dwa słowa”. Rozmówca nie widzi problemu.

W dniu 28 września 2008 r. R. Sobiesiak kontaktuje się telefonicznie z wicepremierem, ministrem spraw wewnętrznych i administracji Grzegorzem Schetyną. Przeprasza, bo spóźnił się pięć minut, a chciałby porozmawiać. Grzegorz Schetyna proponuje spotkanie następnego dnia w jego biurze poselskim we Wrocławiu.

Następnego dnia, tj. 29 września 2008 r., R. Sobiesiak rozmawia przez telefon z J. Koskiem.

Fragment rozmowy:

R.S. - Słuchaj, bo idę do tego ważniejszego u nas, wiesz... Kurwa, jak mam z nim rozmawiać, co mam zakomunikować mu, że to są pisiory, czy co? Ten, ten, ten się nazywa Kawalec, tak?

J.K. - Nie, Kapica.

R.S. - Kapica! Kurwa ciągle mi się pierdoli.

J.K. - Kapica (niezrozumiale)

R.S. - Kapica dobra. I teraz ty powiedz mi, ta ustawa mówisz przeszła, tak?

J.K. - Gdzieś przeszła, poszła do uzgodnień (chodzi o uzgodnienia międzyresortowe).

R.S. - Co mam tu w dwóch słowach powiedzieć takiego co ten, ten co... bo ma mi Sławek przygotować, ten chudy, ma mi przygotować kurwa takie wyliczanki, co oni tam wyrabiają z tą ustawą, że ona jest kompletnie pierdolnięta i nie tędy idą.

J.K. - Kompletnie pierdolnięta.

R.S. - Ale to będę miał później. Co mam tu kurwa pokazać czy dać? Powiem oczywiście o twojej sprawie, kurwa, no bo to jest ewidentna... Robi komisję bydlak a później nie....

W dniu 13 października w „Dzienniku” ukazuje się artykuł o pracach nad tzw. ustawą hazardową. Autor – Tomasz Butkiewicz” pisze m.in.:

„- Do urzędników z resortu sportu podchodzili lobbyści. Grali na nucie, że PO jest liberalną partią i nie powinna podwyższać podatków. Zakazaliśmy takich rozmów – mówi nam Marcin Rosół, doradca ministra sportu Mirosława Drzewieckiego”.

W dniu 16 października 2008 r. w dzienniku „Trybuna” ukazuje się artykuł „Lobbyści z kolektury”. Autor – Marek Czarkowski – przybliży historię prac nad nowelizacją tzw. ustawy hazardowej. Cytuje też powyższy fragment artykułu „Dziennika” zauważając:

„Chcąc dowiedzieć się kim byli tajemniczy »lobbyści« poprosiłem o wyjaśnienie rzeczniczkę resortu sportu Małgorzatę Pelechaty. Pani Małgorzata obraziła mą inteligencję odpowiedzią: »Intencją doradcy pana ministra było opisanie sytuacji z lat 2001-2005, kiedy to różnego rodzaju lobbyści przychodzili do Sejmu i nakłaniali posłów, aby nie podwyższać podatku od tzw. jednorękić bandytów«. Jeśli mnie pamięć nie myli, w latach 2001-2005 lobbyistom trudno byłoby »grać na nucie PO» wobec urzędników Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, bo w tamtych latach resortem rządził SLD”.

Należy nadmienić, iż cytowany wyżej Marcin Rosół, doradca ministra sportu i turystyki, jest – jak wynika z eksploatacji kontroli operacyjnej – bliskim znajomym R. Sobiesiaka. Często rozmawia z nim przez telefon prowadząc nieoficjalne konsultacje dotyczące różnego rodzaju decyzji administracyjnych. Wraz z rodziną spędzał też urlop narciarski w ośrodku „Vital&Spa Resort Szarotka” w Zieleńcu, należącym do R. Sobiesiaka.

W okresie październik – grudzień 2008 r. figuranci sprawy wielokrotnie kontaktują się ze Zbigniewem Chlebowskiem i Mirosławem Drzewieckim umawiając na nieformalne spotkania. Na zaproszenie R. Sobiesiaka Z. Chlebowski spędza Sylwestra 2008 w ośrodku „Vital&Spa Resort Szarotka” w Zieleńcu. Jak wynika z analizy materiału zgromadzonego w trakcie kontroli operacyjnej stosowanej wobec R. Sobiesiaka, jednym z gości ośrodka jest też Anna Kozłowska, urzędniczka Ministerstwa Finansów (bliższych danych brak).

W dniu 24 lutego 2009 r. Minister Finansów wydaje rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków urządzania gier i zakładów wzajemnych (Dz. U. z 2009 r.

Egz. nr 22

nr 102 poz 946 z późn. zm.). W zmienionym paragrafie 8 rozporządzenia wyłączone zostało możliwość uzyskania jednorazowej wygranej w kwocie wyższej niż 15 euro w wyniku kontynuacji gry za uzyskane wygrane. Należy wyjaśnić, że praktyka ta była powszechnym sposobem omijania ustawowego ograniczenia wygranej na tzw. automatach o niskich wygranych. Dodano, także § 8b stanowiący o zabezpieczeniu automatu przed ingerencją z zewnątrz, które po przeprowadzeniu badania zakłada jednostka badająca. Plomby właściciela powinny być wymienione na plomby jednostki badającej w terminie 30 dni od dnia założenia plomb przez właściciela. Przepisy te stanowią zagrożenie dla całej branży hazardowej, w tym dla Jana Koska i Ryszarda Sobiesiaka. Nowe regulacje wymagają m.in. przeprogramowania wszystkich dostępnych na rynku maszyn. Uniemożliwiają także omijanie prawa przez właścicieli automatów o niskich wygranych, które jak dotąd były takimi tylko z nazwy, albowiem umożliwiały wielokrotne kumulowanie wygranych. Najkorzystniejsze dla firm operujących w branży automatów byłoby generalnie pozostawienie w mocy dotychczasowych, nie przystających do realiów i nieprecyzyjnych przepisów, i dlatego z taką determinacją starają się oni utracić wszelkie projekty zmian. Potwierdzają to kolejne wypowiedzi figurantów.

W dniu 27 lutego 2009 r. Jan Kosek spotyka się w Świdnicy ze Zbigniewem Chlebowskim. Po spotkaniu dzwoni do Ryszarda Sobiesiaka i streszcza mu przebieg rozmowy. Stwierdza, że poprosił Z. Chlebowskiego „by generalnie tam się nic nie działo”.

W dniu 9 marca 2009 r. J. Kosek dowiaduje się o wspomnianym wyżej rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 24 lutego. Dzwoni do R. Sobiesiaka i komentuje treść rozporządzenia mówiąc m.in., że „możemy się związać z branżą hazardową” i że „wszystkie automaty trzeba przerobić, wtedy będzie po zabawie, nikt grać nie będzie”. Mężczyźni ustalają, że trzeba na ten temat porozmawiać ze Z. Chlebowskim. Dochodzą też do wniosku, że „Kapica wziął kasę od kogoś, bo kładzie”.

W tym samym dniu (9 marca 2009 r.) Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji Jacek Krawczyk wystosował pismo do Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów Jacka Kapicy, w którym stwierdził m.in., iż kolejne wersje zmian ustawy o grach i zakładach wzajemnych, oprócz korekt legislacyjnych, zawierają zapisy wymagające znacznego wydłużenia prac nad projektem. Z uwagi na to, polecono J. Kapicy skierowanie projektu zmian w ustawie do kolejnego rozpatrzenia przez Komitet Stały Rady Ministrów. Rządowe Centrum Legislacji dodało swoje uwagi w związku z planowanymi zmianami w ustawie oraz poddało pod wątpliwość zakładany termin wejścia w życie nowelizacji ustawy (1 kwietnia 2009 r.).

Następnego dnia (10 marca 2009 r.) R. Sobiesiak ponownie rozmawia z J. Koskiem o rozporządzeniu Ministra Finansów. J. Kosek opowiada, że udało mu się porozmawiać ze Z. Chlebowskim przez telefon i że „musi się z nim spotkać, bo to jest grób dla nas”. Jak stwierdza „nikt nie będzie grał za 20 groszy żeby wygrać 15 złotych”. R. Sobiesiak dodaje, że „musimy Zbyszkowi wytłumaczyć, żeby to puścił dalej, że to jest dla nas kaplica... w tym układzie nikt nie zapłaci 180 euro od automatu”. Mężczyźni dochodzą do wniosku, że „trzeba wypierdolić panią dyrektor” z Ministerstwa Finansów, która przygotowała rozporządzenie.

Egz. nr 24

J. Kosiek spotyka się ze Z. Chlebowskiem jeszcze tego samego dnia (10 marca 2009 r.). Po spotkaniu telefonicznie referuje jego przebieg R. Sobiesiakowi. Mówi m.in., że „obiecал, że będzie działał, ale chuj wie co z tego wyjdzie” i że „powiedziałem Zbyszkowi o co idzie i o co się rozchodzi”. R. Sobiesiak stwierdza, że „tym jednym rozporządzeniem wykończą tą złotą kurę”, po czym dziwi się, bo przecież „Kapicę mieli wypierdolić”. J. Kosiek odpowiada, że „trzyma go główny szef”.

Tego samego dnia (10 marca 2009 r.) R. Sobiesiak rozmawia wieczorem telefonicznie ze Z. Chlebowskiem. Pyta czy nie należałoby „Grześka zarazić tą sprawą, bo oni rozpierdolą...”. W odpowiedzi Z. Chlebowski mówi: „ja ci powiem szczerze Rysiu... ja już nie mam siły sam walczyć z tym wszystkim... jak by Grzegorz, Mirek trochę pomogli mi... przecież wiesz, biegam z tym sam... blokuję tą sprawę dopłat od roku... to wyłącznie moja zasługa”.

Następnie R. Sobiesiak łączy się telefonicznie z Mirosławem Drzewieckim, z którym również rozmawia o rozporządzeniu Ministra Finansów. Jak stwierdza „ten idiota podpisał rozporządzenie”, które „kładzie hazard na łopatkę”. R. Sobiesiak przekonuje M. Drzewieckiego: „możecie zapomnieć o dopłatach 180 euro, bo nikt nie będzie płacił podatku, jak nie zarobi na ten podatek... to jest w was strzał”.

Tego samego dnia, w kolejnej rozmowie telefonicznej, R. Sobiesiak i J. Kosiek planują działania zmierzające do usunięcia z zajmowanego stanowiska podsekretarza stanu Jacka Kapicy – odpowiedzialnego za regulacje prawne dotyczące hazardu z ramienia Ministerstwa Finansów. Uzgadniają, że przekażą swoim rozmówcom, że „skurwysyn bierze łapówki” i że „chuj nie chce dobrze dla państwa”. R. Sobiesiak dodaje, że rozmawiał „ze Zbyszkim i z Mirkiem” i umówił się z nimi. Jego zdaniem „Mirek spotyka się za chwilę z Grześkiem, dogadają się”. J. Kosiek stwierdza, że „rozporządzenie trzeba wycofać” i że „najprostszą rzeczą to uchylić to i zostawić tak jak było”. Na koniec rozmowy R. Sobiesiak stwierdza: „Albo oni ze mną w chuja grają, albo nie wiem, bo przecież kiedyś żeśmy się na coś umówili”.

W kolejnej tego dnia rozmowie pomiędzy R. Sobiesiakiem i J. Koskiem mężczyźni stwierdzają, że najlepiej będzie „wyrzucić ministra i tę jego dyrektorkę”. Gdy R. Sobiesiak zapowiada, że „oni chcą dopłaty wprowadzić w kwietniu”, J. Kosiek stwierdza, że „to trzeba blokować na wszystkie możliwe sposoby... ty się zajmij tymi dwoma... powiedz im, że to jest poważna sprawa”. R. Sobiesiak odpowiada, że „Zbyszek nie może jeśli go nie wesprą Grzesiek i Mirek”.

W dniu 16 marca 2009 r. R. Sobiesiak rozmawia telefonicznie z J. Koskiem. Kosiek opowiada o spotkaniu, które tego dnia odbyło się w Ministerstwie Finansów. Minister zapowiedział, że „wszystkie automaty, które grają, muszą być zmienione, dostosowane do tego nowego rozporządzenia, inaczej będą uznane za nielegalne”. Jak twierdzi J. Kosiek w kontekście planowanego na 18 marca spotkania ze Z. Chlebowskiem „to, co ustalimy pojutrze jest bardzo ważne... to wszystko zaczyna się walić”.

Do spotkania R. Sobiesiaka i J. Koska ze Z. Chlebowskiem dochodzi w dniu 23 marca 2009 r. Po spotkaniu R. Sobiesiak i J. Kosiek wymieniają telefonicznie uwagi, stwierdzając m.in.,

ze „Zbyszek mówi, że trzeba poczekać – to jest kumaty gościu” i że „dopłaty nie mają prawa wprowadzić”. Uzgadniają również, że sprawę należy „dobrze rozegrać”.

W dniu 31 marca 2009 r. Ministerstwo Finansów przedstawia kolejną wersję nowelizacji ustawy hazardowej. Przewiduje ona znacznie poszerzenie katalogu gier objętych obowiązkiem uiszczania dopłat (art. 47a ustawy). W myśl proponowanych zmian art. 47a miałby otrzymać brzmienie:

„Art. 47a. 1. W grach wymienionych w art. 4 ust. 1, ustanawia się dopłaty w wysokości:

- 1) 25% stawki, ceny losu lub innego dowodu udziału w grze – w grach liczbowych;*
- 2) 10% stawki, ceny losu lub innego dowodu udziału w grze – w loteriach pieniężnych i grze telebingo;*
- 3) 10 % stawki lub kwoty stanowiącej równowartość wymiany wpłat na żetony lub kwoty zakredytowanej w pamięci terminala wideołoterii przy przystąpieniu do gry – w wideołoteriach.*

2. Do dnia 31 grudnia 2015 r. ustanawia się dopłaty w wysokości:

- 1) 25 % ceny połączenia telefonicznego lub wysłania krótkiej wiadomości tekstowej, bez uwzględniania podatku od towarów i usług – w loteriach audiotekstowych;*
- 2) 10% stawki – w grze bingo pieniężne;*
- 3) 10 % kwoty stanowiącej równowartość wymiany wpłat na żetony – w grach cylindrycznych, grach w karty i grach w kości organizowanych w kasynach gry;*
- 4) 10 % stawki lub kwoty stanowiącej równowartość wymiany wpłat na żetony lub kwoty zakredytowanej w pamięci automatu przy przystąpieniu do gry – w grach na automatach i grach na automatach o niskich wygranych;*
- 5) 10 % stawki – w zakładach wzajemnych.*

3. Informację o ustanowieniu dopłat, o których mowa w ust. 1 i 2, zamieszcza się w regulaminie gry lub zakładu wzajemnego.

4. Dopłaty, o których mowa w ust. 1 i 2, nie są przychodem w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób prawnych oraz w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych.

5. Obowiązek obliczenia i poboru dopłat spoczywa na podmiotach władzających gry lub zakłady wzajemne, o których mowa w ust. 1 i 2.

6. Pobrane dopłaty nie podlegają zwrotowi“ [...].

W uzasadnieniu do powyżej wskazanego projektu ustawy z 31 marca 2009 r. w zakresie dot. dopłat wyraźnie stwierdza się, iż „[...]efektem wprowadzenia dopłat w znacznie szerszym niż dotychczas wymiarze powinny być potencjalnie wyższe wpływy do Funduszu Rozwoju Kultury

Egz. nr 2

Fizycznej, z którego środki mają m.in. służyć sfinansowaniu w części kosztów budowy obiektów Narodowego Centrum Sportu (w tym zabezpieczeniu środków na realizację II etapu budowy kompleksu Narodowego Centrum Sportu, który jest przewidziany do końca 2015 r.), jak też rozwijaniu sportu wśród dzieci, młodzieży i osób niepełnosprawnych. Ponadto środki pochodzące z dopłat stanowią również źródło przychodów Funduszu Promocji Kultury, którego zadaniem jest m.in. promowanie i wspieranie zadań z zakresu kultury oraz ochrony dziedzictwa narodowego[...]".

Tego samego dnia (31 marca 2009 r.) R. Sobiesiak rozmawia z J. Koskiem. Stwierdza, że „to, co się zrobiło, to wygląda na poważnie”. J. Kosiek odpowiada, że „jak już my nie będziemy na nich głosować, to nikt nie będzie głosować na nich”.

W dniu 16 kwietnia R. Sobiesiak rozmawia telefonicznie ze Sławomirem Sykuckim [były urzędnik Ministerstwa Finansów w Departamencie Gier Losowych i Zakładów Wzajemnych, były prezes Totalizatora Sportowego]. Prosi, by Sykucki sprawdził, „czy ustawę wyrzucili do uzgodnień międzyresortowych”, dzięki czemu „mamy spokój na pół roku”, tak jak „ten mi obiecał”. Rozmówca odpowiada, że według jego wiedzy ustawa jest już po uzgodnieniach. R. Sobiesiak odpowiada, że „mieli dać nowe obiekcje i na pewno jest wycofane do uzgodnień jakichś tam”. Dodaje też, że jego kolega powiedział mu, że „wszystko będzie dobrze”.

W odpowiedzi na pismo Wiceprezesa Rządowego Centrum Legislacji z 9 marca 2009 r., Podsekretarz Stanu J. Kapica wystosował w dniu 27 kwietnia 2009 r. pismo do Sekretarza Komitetu Rady Ministrów Małgorzaty Hirszel, w którym przekazał nowy projekt ustawy o zmianie ustawy o grach i zakładach wzajemnych oraz niektórych innych ustaw celem skierowania ich do ponownego rozpatrzenia przez Stały Komitet Rady Ministrów. Wśród zmian w projekcie wynikających z uwzględnienia założeń Komitetu RM z września 2008 r., a także uwag Ministra Gospodarki, rozszerzono m.in. uzasadnienie do art. 47a w zakresie sposobu oszacowania przyjętych stawek dopłat oraz sposobu ich technicznego poboru, a także wskazano wyraźnie, iż wprowadzenie dopłat nie będzie stanowić bezpośredniego obciążenia dla podmiotów gospodarczych. Ponadto, w wyniku zmian w art. 47a dotychczasową wersję ust. 1 rozdzielono na ust. 1 oraz 2, w wyniku czego dokonano stosownych zmian odesłań w pozostałych przepisach dotyczących dopłat. Oprócz tego, w art. 47f ust. 2 poszerzono zakres dotychczas planowanych zmian o kwestię związaną z wpłatą dopłat w odniesieniu do gry bingo pieniężne. Ze względu na przewidywany długi okres uzgodnień zmienionego projektu ustawy, a także biorąc pod uwagę długość prac parlamentarnych nad projektem, J. Kapica zaproponował jednocześnie przesunięcie daty wejścia w życie zmiany ustawy o grach i zakładach wzajemnych na 1 stycznia 2010 r.

W dniu 5 maja 2009 r. S. Sykucki dzwoni do R. Sobiesiaka z informacją, że nowa ustawa jest już po uzgodnieniach międzyresortowych, a dopłaty „wchodzą w 2010 r., za sześć miesięcy”. R. Sobiesiak jest zaskoczony, jak stwierdza „przecież te chuję mówili, że jest odłożona!”.

Egz. nr. 2

Następnego dnia (6 maja 2009 r.) R. Sobiesiak rozmawia z J. Koskiem. Jak stwierdza „ten mówił, że odłożyli do kosza, a projekt ustawy jest na stronach internetowych”. Mężczyźni dochodzą do wniosku, że należy porozmawiać szczerze ze Z. Chlebowskim i M. Drzewieckim i zapytać ich jak naprawdę wygląda sprawa ustawy. Postanawiają też skontaktować się z jakimś „dobrym dziennikarzem”, który „napisze takie rzeczy, które trafią do ludzi”. Rozmawiając o ministrze Jacku Kapicy stwierdzają, że „trzeba personalnie uderzyć w tego gościa”. Na koniec rozmowy R. Sobiesiak mówi, że „jak ta ustawa przejdzie, trzeba będzie zmieniać programy w każdym automacie, a to kosztuje olbrzymie pieniądze”.

W dniu 12 maja 2009 r. zarząd Totalizatora Sportowego sp. z o.o. wystosował pismo do Ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada, w którym ustosunkował się do projektu z 31 marca 2009 r. ustawy o zmianie ustawy o grach i zakładach wzajemnych oraz niektórych innych ustaw, proponując jednocześnie szereg dalszych zmian. Zaproponowano m.in. zwiększenie opodatkowania, przy zachowaniu ryczaftu od przychodów osiąganych do równowartości 2300 euro z tytułu urządzania gier na automatach o niskich wygranych na poziomie 180 euro, poprzez wprowadzenie stawki podatku na poziomie 25 % przychodów. Jako uzasadnienie tych zmian podano fakt, iż ryczałtowy sposób opodatkowania tej działalności dyskryminuje inne podmioty. Zarząd Totalizatora Sportowego sp. z o.o. podnosi, iż w chwili obecnej gry na automatach o niskich wygranych są grami na automatach o niskich wygranych tylko z nazwy. Ich zdaniem „stawka nie wyższa niż 0,07 euro oraz wygrana nie wyższa niż 15 euro spowoduje, iż zostanie przywrócona realna co do założeń, istota funkcjonowania takich punktów.

W dniu 17 maja 2009 r. R. Sobiesiak rozmawia telefonicznie z J. Koskiem. Kosek pyta Sobiesiaka czy rozmawiał ze Z. Chlebowskim i czy „oni to zablokują”. R. Sobiesiak odpowiada „on mówi tak” i dodaje „opierdoliłem go za to, że mówił co innego, że przynajmniej pół roku spokoju”. Zdaniem Sobiesiaka „odpowiedź była taka, że na razie tak to musi iść”. Sobiesiak opowiada o swoim pomysle, który przedstawił na spotkaniu ze Z. Chlebowskim. Chodzi o to, by „znaleźć jakiegoś idiotę nie z ich partii, żeby wstał i opowiedział wszystkie głupoty” ministra Jacka Kapicy i dyrektorki z Ministerstwa Finansów. Jak podsumowuje – „...żeby to upierdolić”. Dodaje, że właśnie jedzie w tej sprawie do M. Drzewieckiego.

Tego samego dnia (17 maja 2009 r.), po spotkaniu z M. Drzewieckim, które odbyło się w domu ministra sportu w Łodzi, R. Sobiesiak dzwoni do J. Koska i opowiada mu jego przebieg. Twierdzi, że „trzeba przygotować plan i przekazać go człowiekowi Mirka, który to poprowadzi”.

W dniu 22 maja 2009 r. R. Sobiesiak rozmawia z J. Koskiem. J. Kosek stwierdza, że „Kapica się w internecie wypisał, bo wycofał projekt 11 maja”. Obaj rozmówcy dowiedzieli się o tym dopiero w ostatnich dniach. R. Sobiesiak dodaje, że wg Kapicy „wycofanie dopłat może nastąpić po jego rozmowie z ministrem Drzewieckim”. Tłumaczy to tym, że „to był pomysł Drzewieckiego”. R. Sobiesiak odpowiada: „to już nie ma o czym rozmawiać... panie prezesie – załatwione!”.

W dniu 9 czerwca 2009 r. R. Sobiesiak spotyka się w Świdnicy ze Z. Chlebowskim.

W dniu 6 lipca 2009 r. R. Sobiesiak rozmawia telefonicznie ze S. Sykuckim. Sykucki mówi: „mam na rękach pismo o wycofaniu się Drzewieckiego z dopłat”.

W tym samym dniu (6 lipca 2009 r.) R. Sobiesiak rozmawia telefonicznie z J. Koskiem, mówiąc m.in., że „jedzie właśnie do Zbyszka”. Dodaje: „dla twojej informacji - ten drugi wycofał się z dziesięciu procent”.

W tym samym dniu (6 lipca 2009 r.) R. Sobiesiak spotyka się ze Z. Chlebowskim.

W dniu 7 lipca 2009 r. w „Pulsie Biznesu” ukazuje się artykuł „Nie będzie zrzutki na Euro 2012”. Autor cytuje list, jaki M. Drzewiecki przesłał do Ministerstwa Finansów: „W związku z kontrowersjami dotyczącymi rozwiązań zawartych w rządowym projekcie ustawy o grach i zakładach wzajemnych, w szczególności w zakresie dotyczącym znacznego poszerzenia katalogu gier objętych dopłatami (...), wnoszę o wyłączenie rozwiązań zawartych w art. 47a ust. 2 projektu ustawy z dalszego procedowania”. Jednocześnie w tym samym artykule jego autor zwraca uwagę, że nieprzyjęcie projektowanych rozwiązań spowoduje zmniejszenie kwoty wpływów budżetowych w wysokości 469 mln złotych. W konkluzji oznacza to, jeśli przyjąć, że podana wielkość (tak jak sugeruje autor artykułu) oparta jest na danych szacunkowych Ministerstwa Finansów, iż dokładnie o kwotę 469 mln złotych mniej zostanie przeznaczonych na rozbudowę infrastruktury w związku z organizacją Euro 2012.

Rzecznik Ministerstwa Finansów odpowiada: „Akceptujemy wniosek Ministra Sportu i stosowną zmianę wprowadzimy do projektu ustawy”.

Załączniki:

- Załącznik 1 - Jawne - pismo Sekretarza Stanu w Ministerstwie Gospodarki z dn. 28.08.2008 r.
- Załącznik 2 - Jawne - pismo Ministra Sportu i Turystyki z dnia 30 czerwca 2009 r., 1 str.
- Załącznik 3 - Jawne - artykuł prasowy „Nie będzie zrzutki na Euro 2012” - Puls Biznesu, 2 str.
- Załącznik 4 - Jawne - artykuł prasowy „Lobbyści z kolektury” - Trybuna, 2 str.
- Załącznik 5 - Jawne - artykuł prasowy „Zapasy z jedną ręką” - Polityka, 3 str.

ZASTĘPCA DYREKTORA
Zarządu Operacji Regionalnych
Centralnego Biura Antykorupcyjnego

Wydano w 2 egzemplarzach:

egz. nr 1 - adresat
egz. nr 2 - s/a
Dykt./Wyt. - 001/19, 001/2

DEWD:2009-022109 por.0-365

Za zgodność z posiadana kopia

TAJNE

Strona 12 z 12